

UZASADNIENIE

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., w sprawie rozpoznanej w postępowaniu uproszczonym Sąd drugiej instancji obowiązany jest przedstawić w uzasadnieniu jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadził w sprawie postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Okręgowy, jako uprawniony i obowiązany do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, akceptując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmując je za własne. W wyniku powyższej oceny, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiadało prawu i nie zachodziły postawy do jego zmiany, w tym zwłaszcza w oparciu o zarzuty podniesione w apelacji.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. powołując się na umowę cesji wierzytelności z 12 stycznia 2020r. z A. M., domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Company z siedzibą w I.(S.) kwoty 250 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lutego 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania w związku z ponad 5 godzinnym opóźnieniem lotu z 15 czerwca 2018r. na trasie W. - L.. Podstawą żądania pozostaje Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej Rozporządzenie).

Żądanie to słusznie uwzględnił Sąd Rejonowy nie dopuszczając się uchybień wskazanych w apelacji.

Bezsporne w rozpoznawanej sprawie było zawarcie przez A. M. ze stroną pozwaną umowy przewozu lotniczego, fakt opóźnienia lotu o ponad 5 godzin oraz brak wypłaty odszkodowania z tytułu opóźnionego lotu przez pozwanego przewoźnika. Sporną na etapie apelacji pozostawała wyłącznie kwestia przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia jak też zaistnienia okoliczności wyłączających odpowiedzialności strony pozwanej za opóźniony lot - w oparciu o art. 5 ust. 3 Rozporządzenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacji zarzutu art. 778 k.c. Sąd Okręgowy uznał go za chybiony.

Ustalając przepisy mające zastosowanie w kwestii terminu przedawnienia w niniejszej sprawie w pierwszym rzędzie należy wskazać na brak zastosowania art. 205c ust. 7 Prawa lotniczego, przewidującego roczny termin przedawnienia dla roszczeń majątkowych pasażerów z tytułu przewozu lotniczego, który to wszedł w życie wcześniej, w dniu 1 kwietnia 2019 r. – na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw. W świetle art. 15 ustawy zmieniającej przepis art. 205c ust. 7 stosuje się wyłącznie do przewozów lotniczych wykonanych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, co nie miało miejsca w tej sprawie, jako że opóźniony lot miał miejsce w 2018r.

Jak wskazano na wstępie roszczenie pozwu zostało wywiedzione w oparciu o regulację rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Wskazany akt prawny nie zawiera żadnych regulacji w zakresie terminów przedawnienia roszczeń o odszkodowanie za opóźniony lub odwołany lot.

W wyroku z dnia 22 listopada 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. C-139/11 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że terminy przedawnienia dla roszczeń z tytułu opóźnionych lub odwołanych lotów są ustalane zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego. Rozbieżności w orzecznictwie sądów polskich w zakresie terminu przedawnienia, jaki powinien być stosowany do roszczeń odszkodowawczych za opóźniony lub odwołany lot zostały ujednoczone uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r. (III CZP 111/16), w której Sąd Najwyższy jednoznacznie orzekł, że termin przedawnienia dla wyżej wymienionych roszczeń – na podstawie art. 778 k.c. – wynosi jeden rok od daty lotu. Jednocześnie w przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy obszernie odwołał się do innych aktów prawnych regulujących kwestię przedawnienia, w tym do powołanej przez stronę powodowa w pozwie Konwencji montrealskiej i przewidzianego w niej dwuletniego terminu przedawnienia, której zastosowanie Sąd Najwyższy jednoznacznie wyłączył.

W świetle powyższego uznać należało, że w sprawach o odszkodowanie za opóźniony lot (odbytych przed 1 kwietnia 2019r.), co do zasady zastosowanie powinien znaleźć roczny termin przedawnienia, przewidziany w art. 778 k.c. jak też wskazywała strona pozwana. Czyniłoby to zasadniczo roszczenie pozwu przedawniony, uwzględniając datę jego wniesienia. Sąd Rejonowy wykluczył jednak zastosowanie przepisów prawa polskiego, powołując się na zapisy zawartej przez strony umowy, uznając tym samym zastosowanie prawa irlandzkiego i przewidziany nim 6-letni termin przedawnienia dla roszczeń z umowy przewozu. O ile argumentacja Sądu Rejonowego nie w pełnym zakresie zyskała akceptację Sądu Okręgowego o tyle finalnie trafną była ocena Sądu, iż roszczenie objęte pozwem nie może być uznane za przedawnione.

Ogólny Regulamin Przewozu R. (dalej jako ORPR), na podstawie którego miał zostać zrealizowany odwołany lot powódki w pkt. 2.4. zatytułowanym „Prawo właściwe i jurysdykcja” stanowi, że w braku odmiennych postanowień wynikających z Konwencji lub obowiązującego prawa, umowa przewozu zawarta z R. jako przewoźnikiem, Ogólne Warunki Przewozu oraz Regulamin podlegają interpretacji zgodnie z przepisami prawa irlandzkiego. Zapis ten wskazuje zatem na prawo irlandzkie jako właściwe do interpretacji umowy czy regulaminu, a nie do oceny roszczenia pozwu a tym samym przedawnienia, czego nie dostrzegł Sąd Rejonowy. Dodać jednak należy, iż ORPR zawiera regulacje w przedmiocie przedawnienia, których pominać nie sposób, a których to ocena winna w świetle pkt 2.4 prawo irlandzkie uwzględniać. Zgodnie z pkt 15.5 powyższego Regulaminu wszelkie prawa do odszkodowania wygasną, jeżeli roszczenie nie zostanie zgłoszone w ciągu dwóch lat od dnia przylotu do miejsca przeznaczenia lub dnia, w którym statek powietrzny miał planowo wylądować lub dnia, w którym przewóz zakończył się. Metoda obliczania terminu przedawnienia zostanie określona na podstawie przepisów prawa obowiązujących w jurysdykcji, w której toczy się sprawa. Zarzuty apelacji odwołujące się do naruszenia art. 65 k.c. przez uznanie, iż w umowie strony umówiły się na inny niż roczny termin przedawnienia Sąd Okręgowy uznał zatem za zupełnie bezzasadne i nielogiczne, uwzględniając powyższy zapis regulaminu. Oceny wymagała jednak jego skuteczność. Biorąc pod uwagę treść powołanej przez stronę powodowa (dołączonej do pozwu k. 34) sekcji 11 Statute of Limitations z 1957 r., do której strona pozwana się nie odniosła, zauważyć należy, że prawo irlandzkie w zakresie powództwa o wypłatę odszkodowania przewiduje bardzo korzystny dla konsumenta, bo aż 6-letni termin przedawnienia. Zapisy w pkt 15.5 Regulaminu jest zatem sprzeczny z prawem irlandzkim, które wg zapisów pkt 2.4 Regulaminu ma być właśnie stosowane przy ocenie umowy, a tym samym nie sposób uznać go za wiążący drugą stronę umowy. Zniweczenie skuteczności zapisu umownego (pkt 15.5 regulaminu) w zakresie terminu przedawnienia, czyni ostatecznie umowę jako pozbawioną regulacji w tym przedmiocie. Jednocześnie konstrukcja pkt 2.4 Regulaminu nie pozwala zastosować regulacji prawa irlandzkiego do ustalenia terminu przedawnienia. Finalnie zatem u podstaw określenia tego terminu winien znaleźć się przepis art. 778 k.c. O ile roczny termin przedawnienia w tej sprawie bez wątpienia upłynął, o tyle jednak Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia w tej sprawie zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z art. 117¹ k.c. w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (§1). Korzystając z uprawnienia, o którym mowa w § 1, sąd powinien rozważyć w szczególności: 1) długość terminu przedawnienia; 2) długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia; 3)

charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, przytoczone postanowienia pkt 2.4. i pkt 15.5 Regulaminu odczytywane łącznie jawią się jako niespójne a przede wszystkim niejasne dla konsumentów – i z tego względu wprowadzają ich w ogóle w błąd co do terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu opóźnionego lub odwołanego lotu. W pkt 2.4. jako prawo, według którego powinna być interpretowana umowa, regulamin – określono prawo irlandzkie; z drugiej jednak strony pkt 15.5. najpierw wskazano na dwuletni termin zgłoszenia roszczenia, by następnie w odniesieniu do metody obliczenia terminu przedawnienia roszczeń z tytułu umowy przewozu lotniczego wskazać na zastosowanie przepisów tych państw, w których sprawa miałaby się toczyć. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawione zachowanie przewoźnika pozbawia konsumenta jego słusnych praw, wprowadza go w błąd i powoduje dezorientację co do prawa, które ma zostać zastosowane, w tym co do terminu przedawnienia roszczeń i czasu potrzebnego na wystąpienie z pozwem do sądu – co narusza równowagę kontraktową stron i godzi w interes konsumenta, jako słabszej strony nawiązanego stosunku prawnego. Z jednej bowiem strony pozwany przewoźnik powołuje się na prawo irlandzkie (wskazujące 6-letni termin przedawnienia), z drugiej wskazuje wprost w Ogólnym Regulaminie Przewozu na dwuletni termin zgłoszenia roszczeń, by w toku postępowania wskazać na roczny termin wynikający z art. 778 k.c. Takie zachowanie stanowi nadużycie prawa i wobec przytoczonych już powyżej przepisów, a także stosownie do art. 5 k.c. nie powinno korzystać z ochrony także przy zastosowaniu prawa polskiego na które powołuje się sama strona pozwana.

Biorąc pod uwagę rozważania przedstawione powyżej oraz fakt, że w treści pkt 15.5. ORPR strona pozwana sama wskazała na dwuletni termin przedawnienia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie roczny termin przedawnienia, przewidziany w art. 778 k.c. nie powinien podlegać uwzględnieniu. Powództwo wytoczone przez stronę powodową po upływie roku, ale przed upływem dwóch lat od daty opóźnienia lotu, za który domagała się rekompensaty pieniężnej, należało zatem uznać za wniesione w terminie.

Dalej Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu strony apelującej naruszenia art. 233§1 k.p.c. Przepis ten wymaga od Sądu, by przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnił wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, wszechstronnie rozważył zebrane dowody oraz wskazał kryteria i argumentację pozwalającą Sądowi wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację jego decyzji polegającej na uznaniu jednych dowodów za wiarygodne, a innych za niewiarygodne (postanowienie SN z dnia 18 marca 2003 roku, IV CKN 1856/00). Sąd Rejonowy wywiązał się z tego zadania. Wskazać trzeba, iż skuteczne zakwestionowanie dokonanej przez Sąd swobodnej oceny gwarantowanej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. może mieć miejsce tylko w szczególnych okolicznościach, wymaga też wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Niewątpliwie skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (post SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00). W ocenie Sądu Okręgowego strona apelująca nie wykazała by Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób dowolny, w oderwaniu od zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji, że materiał dowodowy zaoferowany przez stronę pozwaną, nie pozwalał uznać by u podstaw opóźnienia leżały przyczyny noszące znamiona nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszystkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład lub odwołania lub dużego opóźnienia lotów). Sąd I instancji dokonał tu trafnej analizy dochodząc ostatecznie to słusznym wnioskom, iż w stanie faktycznym tej sprawy odpowiedzialności strony pozwanej wyłączyć nie sposób. Ocena Sądu Rejonowego uwzględnia w tym względzie wyjaśnienia skarżącego przewoźnika lotniczego wyrażone w pismach procesowych i dowody złożone na jego poparcie – a ściślej ewidentny deficyt w tym zakresie. Wbrew zarzutowi apelacji (naruszenie art. 5 ust 3 Rozporządzenia nr 261/2004) Sąd Okręgowy nie dopatrył się, ażeby Sąd I instancji wskazał, że powyższe okoliczności miałyby zostać

wykazane jedynie dokumentami. Sąd Rejonowy słusznie jednak wziął pod uwagę, że strona pozwana w celu wykazania zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności nie powołała żadnych środków dowodowych (nie tylko z dokumentów), ale co najistotniejsze w żadnym miejscu przyczyn zaistniałego opóźnienia w ogóle nie wyjaśniła. Nie sposób czynić zatem Sądowi zarzut wadliwej oceny, gdy ani twierdzeń ani tym bardziej dowodów dla możliwości oceny odmiennej nie zaoferowano. Sąd nie był władny w ogóle ustalić w oparciu o stanowisko pozwanej, z jakich przyczyn lot był opóźniony. Trudno, by nieznaną okoliczność „in blanco” uznać za nadzwyczajną, a tego zdaje się oczekiwać strona apelująca, skoro nie każde opóźnienie jest okolicznością nadzwyczajną podyktowane. Ową okoliczność i jej nadzwyczajność strona pozwana winna była wykazać, czemu nie podołała. Twierdzenia w tym zakresie pojawiły się dopiero w apelacji, były zatem spóźnione i nie podlegały już z tych przyczyn uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy. Brak podstaw do przyjęcia by ich zaoferowanie na etapie pierwszoinstancyjnym nie było możliwe. Dodać nadto można, iż argumenty strony pozwanej przedstawione w apelacji mają charakter ogólny (warunki pogodowe i mała przepustowość lotniska), niczym też w dalszym ciągu poparte nie zostały.

Wobec powyższego, apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu – o czym orzeczono jak w pkt I., na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego zasądzonych w pkt II., orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk